



*Niech świąteczny czas Bożego Narodzenia będzie pełen dobra i ludzkiej zyczliwości,
a Nowy Rok przyniesie wiele łask, radości i pokoju.
Wszystkim członkom naszego Związku i Czytelnikom Serwisu Informacyjnego Solidarności
najserdeczniejsza życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i zbliżającego się 2012 Roku składa*

*Piotr Duda
Przewodniczący Komisji Krajowej
NSZZ „Solidarność”*

CHCEMY REFERENDUM EMERYTALNEGO

„Solidarność” rozpoczyna akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie utrzymania obecnie obowiązującego wieku przechodzenia na emeryturę. – Mamy obowiązek wypowiedzieć się w tej sprawie. Chcemy skorzystać z wolności, z tego że żyjemy w demokratycznym państwie – podkreśla szef związku Piotr Duda.

– Fora internetowe czy sondaże jednoznacznie mówią że Polki i Polacy nie godzą się podwyższenie wieku emerytalnego. Platforma Obywatelska oszukała społeczeństwo, bo mogli o tym mówić w kampanii wyborczej. Rządzący po wyborach zapominają, kto ich wybiera, mają patent na mądrość, ignorują dialog społeczny – mówi Piotr Duda. – 30 lat temu władza też nie chciała prowadzić dialogu społecznego. I 30 lat temu, i dziś „Solidarność” jest przygotowana do walki, ale jesteśmy przygotowani do walki merytorycznej. Chcemy korzystać z demokratycznych narzędzi.

Szef związku podkreśla, że „Solidarność” zaprasza do akcji wszystkie środowiska przeciwnie zmianom w systemie emerytalnym. – Będę rozmawiał z innymi związkami zawodowymi, pracodawcami, partiami politycznymi, środowiskami kobiecymi – wszystkimi, którzy chcą się wypowiedzieć w tej sprawie. Musimy to robić szybko, rząd czasu nie marnuje.

– Referendum to dobry instrument na to, by debata o systemie ubezpieczeń społecznych miała szansę się odbyć i przebiec. Podwyższenie wieku emerytalnego nie jest dobrym rozwiązaniem, są bardziej przyjazne dla społeczeństwa możliwości – dodaje członek prezydium Komisji Krajowej Henryk Nakonieczny. Jego zdaniem sposobem na poprawę kondycji systemu emerytalnego należy szukać we wzroście liczby zatrudnionych, odpowiednim tempie wzrostu wynagrodzeń oraz ujednoczeniu systemu wnoszenia składki do systemu. „Solidarność” opowiada się też za



umożliwieniem łączenia czasu przebywania na emeryturze z częściową pracą zawodową oraz pozostawieniem ubezpieczonym możliwości wyboru momentu przejścia na emeryturę.

Decyzję o rozpoczęciu akcji zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum podjęła 15 grudnia obradująca w Katowicach Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”. – Zapowiedź premiera Donalda Tuska dotycząca podwyższenia wieku emerytalnego miała tak naprawdę na celu przede wszystkim przypodobanie się agencjom ratingowym. Zabrakło refleksji, jakie to pociągnie za sobą skutki społeczne – mówił podczas obrad przewodniczący „Solidarności” Piotr Duda. – Z wszystkich rozmów czy sondaży wynika, że ludzie są z tych planów ogromnie niezadowoleni. Wykorzystajmy to, wykorzystajmy ich energię w sposób pozytywny.

W dyskusji i głosowaniu członkowie Komisji Krajowej jednogłośnie poparli projekt

zbierania podpisów. Za uchwałą w tej sprawie opowiedziało się 77 członków Komisji Krajowej, nikt nie był przeciw. Uchwała określa treść pytania, które zawarte będzie we wniosku o referendum: Czy jest Pani/Pan z utrzymaniem dotychczasowego wieku uprawniającego do przejścia na emeryturę wynoszącego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Komisja Krajowa przyjęła też uchwałę zobowiązującą strukturę związku do zaangażowania w akcję zbierania podpisów.

Decyzję o przeprowadzeniu referendum podejmuje Sejm na wniosek 500 tysięcy obywateli. – I choć w ustawie o referendum nie jest określony czas, jaki mamy na zebranie tej liczby podpisów, to jednak tempo naszych prac musi być wielkie. Przecież rządowy projekt ustawy w sprawie podniesienia wieku emerytalnego może być gotowy jeszcze w styczniu – uważa Henryk Nakonieczny.

67
**NIE DLA WYDŁUŻONEGO
WIEKU EMERYTALNEGO**

Wejdź na stronę internetową www.solidarnosc.org.pl i pobierz:

- druk dotyczący referendum ws. powszechnego wieku emerytalnego.pdf
- instrukcję dla podpisujących.pdf

Przeczytaj:

- uchwałę KK nr. 26/11 ws. referendum ogólnokrajowego dot. wieku emerytalnego.pdf
- uchwałę ws. realizacji uchwały nr. 26/11 ws. referendum.pdf
- Stanowisko ws. zapowiedzianych zmian podniesienia wieku emerytalnego.pdf

NIE PRZEHANDLUJ PIERWSZEJ GWIAZDKI

W przedświątecznym tygodniu w kilkunastu miastach Polski związkowcy z „Solidarności” rozdawali ulotki zachęcające klientów do krótszych zakupów w Wigilię.

Do ulotek, podobnie jak w zeszłym roku, dołączony był wigilijny opłatek. Związkowcy rozdawali je przed marketami, które 24 grudnia zaplanowały handel do godz. 15.00 lub 16.00.

Podczas happeningu w Warszawie członkowie „Solidarności” przygotowali m.in. inscenizacje oraz prezentacje anonimowych zgłoszeń zaczerpniętych z uruchomionego w sierpniu portalu HiperWyzysk.pl. Akcja jest częścią projektu współfinansowanego ze środków UE w ramach POKL zatytułowanego: „Wsparcie dialogu społecznego w firmach ochrony oraz w sieciach super- i hipermarketów”.

Związkowcy przypominali, że dla wielu pracowników długie godziny otwarcia sklepów tego dnia oznaczają późny powrót do domu. – Hipermarkety w tym roku w Warszawie w Wigilię będą otwarte do godz. 15, Tesco będzie czynne do godz. 16, dyskonty do godz. 14. Godzina zamknięcia sklepu nie oznacza jednak, że o tej porze pracownicy mogą skończyć pracę. Czekać na wyjście



FOT. WOJCIECH OBREMSKI

ostatniego klienta, a potem muszą jeszcze sprzątać. Dlatego zwracamy się do klientów hipermarketów, by zrobili zakupy jak najszybciej, by zakończyli je do godz. 14 – mówi szef handlowej „Solidarności” Alfred Bujara.

W Katowicach, oprócz ulotek i opłatków, związkowcy przygotowali również wigilijny stół z pustymi nakryciami oraz napis „Tu jest Polska, nie Anglia”. – Te dwa puste miejsca są dla pracowników tego sklepu, którzy zamiast

zasiąść z rodziną do wigilijnej wieczerzy będą musieli pracować. – wyjaśnia Bujara. – Z kolei napis skierowany jest do zagranicznych właścicieli sieci handlowych. Oni często nie znają naszej tradycji i nie wiedzą jak ważnym dniem dla Polaków jest Wigilia Bożego Narodzenia. W Anglii, z której pochodzi sieć Tesco nie obchodzi się Wigilii, ale apelujemy, aby w sklepach w Polsce uszanowano naszą tradycję – tłumaczy przewodniczący.

PRZED EURO 2012 ZABRAKNIĘ STRAŻAKÓW?

Strażacy z „Solidarności” postanowili o przystąpieniu do akcji protestacyjnej. Związkowcy są oburzeni brakiem podwyżek płac w przyszłym roku.

– Obawiamy się, że przed Euro 2012 w straży pożarnej może zabraknąć doświadczonej kadry. To nie jest tylko protest dotyczący płac. Chodzi o ratowanie całej formacji – mówi Robert Osmycki, przewodniczący Sekcji Krajowej Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”.

Do 28 stycznia oflagowane zostaną jednostki Państwowej Straży Pożarnej. Przed Nowym Rokiem powinny być znane dalsze formy protestu. – Nie mamy prawa do strajku, dlatego nie możemy protestować tak jak w normalnych zakładach pracy. Nie możemy sobie pozwolić na utratę

wiarygodności w oczach społeczeństwa. Formy protestu będą raczej uciążliwe dla administracji a nie dla ludności – zastrzega Osmycki.

Wczoraj sejmowa Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, odrzuciła wniosek o przyznanie środków finansowych na podwyżki dla funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej oraz innych służb podległych ministrowi. Zgodnie z zapowiedziami premiera, płace wzrosną jedynie w policji. Zdaniem związkowców to złamanie porozumień, które wcześniejsze rządy zawierały ze strażakami w sprawie dochodzenia ich płac do wysokości wynagrodzeń policjantów.

Płace to nie jedyny powód protestu. Od kilku lat ciągnie się sprawa nierozliczonych nadgodzin wypracowanych przez strażaków.

Obecnie to prawie 8 mln nadgodzin. Kolejny powód to zmiany w systemie emerytalnym. Zdaniem Osmyckiego w tej sprawie jest ciągle za dużo znaków zapytania. – Na razie mówi się jedno a robi drugie. Obawiamy się, że ze służby z tego powodu może zrezygnować dużo doświadczonej kadry. I to przed mistrzostwami Europy w piłce nożnej – dodaje.

Związkowcy przestrzegają, że brak poważnego traktowania problemów straży pożarnej może być groźne dla bezpieczeństwa publicznego. Atrakcyjność pracy w straży pożarnej spada. Może się zdarzyć sytuacja, że z powodów finansowych w miejsce odchodzących ze straży funkcjonariuszy nie będą zatrudniani następnicy, co ogranicza zabezpieczenie operacyjne.

W STYCZNIU W SEJMIE PŁACA MINIMALNA

Na początku przyszłego roku powinny rozpocząć się sejmowe prace nad obywatelskim projektem ustawy o płacy minimalnej.

We wtorek 20 grudnia w Sejmie odbyło się spotkanie przedstawicieli NSZZ „Solidarność” z Marszałkiem Sejmu, Ewą Kopacz oraz przewodniczącym sejmowej komisji polityki społecznej i rodziny Sławomirem Piechotą.

– Uzgodniliśmy sposób dalszych prac nad obywatelskim projektem ustawy o płacy minimalnej. Na początku stycznia powinny ruszyć eksperckie prace nad projektem – mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S”. – Jest również szansa

na rozpoczęcie prac nad podwyższeniem progów uprawniających do pomocy społecznej – dodaje Nakonieczny.

Wtorkowe spotkanie to efekt ustaleń między marszałek Sejmu Ewą Kopacz i przewodniczącym NSZZ „S”, Piotrem Dudą, jakie zapadły 29 listopada br.

Celem przygotowanego przez NSZZ „Solidarność” obywatelskiego projektu jest stopniowe podwyższenie minimalnego wynagrodzenia za pracę do wysokości 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego. Pod projektem ze-

**PODNIEMY POLAKOM
PŁACĘ MINIMALNĄ**



brano ok. 350 tys. podpisów. 18 lipca Komitet Obywatelski Inicjatywy Ustawodawczej przekazał je marszałkowi Sejmu RP Grzegorzowi Schetyń. 15 września w Sejmie odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy. Założenia projektu prezentował przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda.